

50 lat „Czasopisma Prawno-Historycznego”

Tom, który składamy w ręce naszych Czytelników, jest jubileuszowym w podwójnym znaczeniu: stanowi 50 tom „Czasopisma Prawno-Historycznego” i ukazuje się dokładnie 50 lat po opublikowaniu tomu I. Regularność, z jaką się pismo ukazywało, świadczy o tym, jak bardzo było – na początku i potem – potrzebne.

Dziś tylko nieliczni pamiętają trudne chwile narodzin. Zarząd Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk już 8 października 1945 r. podjął – na wniosek Prezesa PTPN profesora Zygmunta Wojciechowskiego – uchwałę o rozpoczęciu wydawania „Czasopisma Prawno-Historycznego”, a dopiero pismem z dnia 28 lipca 1947 r. przewodniczący Komisji do spraw papieru na druk książek przy Prezesie Rady Ministrów zawiadomił profesora Z. Wojciechowskiego o wyrażeniu zgody na drukowanie I tomu w objętości 20 arkuszy autorskich i w nakładzie 1000 egzemplarzy. Na zezwolenie cenzora na przystąpienie do kolportażu przygotowanego przez Drukarnię Uniwersytetu Poznańskiego nakładu przyszło czekać do lutego 1948 r.

„Czasopismo Prawno-Historyczne” miało podjąć bardziej rozległe zadania od tych, które w latach 1930–1939 spełniał lwowski „Przewodnik Historyczno-Prawny”. Poza publikowaniem prac z zakresu tradycyjnie pojmowanej historii ustroju i prawa miało ono – jak czytamy w słowie wstępnym do I tomu – objąć historię prawa rzymskiego i historię prawa kanonicznego, a ponadto stać się forum międzynarodowej współpracy naukowej historyków prawa. Twórcy CPH zamierzali też powierzyć mu rolę propagatora osiągnięć historycznoprawnych krajów słowiańskich na Zachodzie, czemu służyć miało ogłaszanie ważniejszych i ciekawszych tekstów w języku francuskim.

Ambitne zamierzenia nie zawsze można było wcielać w życie, ale z perspektywy półwiecza trzeba stwierdzić jednoznacznie, że „Czasopismo Prawno-Historyczne” było i pozostało autentycznym i godnym reprezentantem środowiska historyczno-prawnego. Oczywiście, że dzieliło ono los tego środowiska, że zmieniało się wraz z nim, przeżywając – jak ono – lata „górne” i „chmurne”. Staraliśmy się jednak trwać w obronie pewnych zasad, mających na celu utrzymanie wysokiego naukowego poziomu pisma. Używaliśmy naszych szpalt dla tekstów, o których byliśmy zdania, że zawierają istotne osiągnięcia badawcze. Stwarzaliśmy klimat sprzyjający wymianie myśli naukowej i ścieraniu się poglądów. Wspieraliśmy współpracę środowiska

z przedstawicielami wszystkich dyscyplin wchodzących w obręb prawoznawstwa, a także – z reprezentantami nauk o przeszłości. Staraliśmy się rozbudowywać możliwie bogate formy informacji naukowej; nie zawsze udawały się nam recenzje, jeszcze rzadziej – przeglądy badań i noty, dumni byliśmy z materiałów do polskiej bibliografii historycznoprawnej, będącej ozdobą kolejnych tomów. Udanie na ogół dokumentowaliśmy najważniejsze elementy ruchu naukowego w dyscyplinach historycznoprawnych. Chętnie udostępnialiśmy łamy pisma młodzieży naukowej; z satysfakcją możemy dziś powiedzieć, że wielu wybitnych badaczy powojennych generacji debiutowało właśnie na łamach CPH.

Dobra sława „Czasopisma Prawno-Historycznego” ma swe źródło w co najmniej kilku zespołach okoliczności. Jednym z nich jest sama badawcza substancja goszcząca w CPH, czyli dzieje ustroju, prawa i myśli politycznej i prawnej; wydaje się, że skutecznie uzasadnialiśmy pogląd, iż nauki historycznoprawne grają poważną rolę w integrowaniu humanistyki polskiej. Nie mało zawdzięczamy bliskiej i opartej na zaufaniu kooperacji z kolejnymi mecenasami, zapewniającemu pismu egzystencję: Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, Instytutowi Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Instytutowi Historii Polskiej Akademii Nauk, Wydziałowi Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Nie sposób przecenić wielki talent organizacyjny, entuzjazm i oddanie „Czasopismu” jego twórców i wieloletnich redaktorów – profesorów Zygmunta Wojciechowskiego i Michała Szczanieckiego. Było prawdziwym szczęściem kolejnych redakcji, że współpracę z CPH podejmowała większość przedstawicieli środowiska; uznawali oni pismo za własne, identyfikowali się z jego kształtem, swymi pracami podnosili jego poziom. Wybitni badacze o światowym autorytecie wiązali się organizacyjnie z CPH, służąc mu w Radzie Redakcyjnej lub Komitecie Redakcyjnym. Składamy hołd pamięci tych, którym nie dane było doczekać ukazania się niniejszego tomu: profesorów Jana Adamusa, Konstantego Grzybowskiego, Iwona Jaworskiego, Zdzisława Kaczmarczyka, Karola Koranyiego, Bogusława Leśnodorskiego, Zygmunta Lisowskiego, Jana Malarczyka, Józefa Mazurkiewicza, Wacława Osuchowskiego, Franciszka Ryszki, Władysława Sobocińskiego, Stanisława Śreniowskiego, Adama Vetulaniego, Jana Wąsickiego, Adama Wilińskiego, Leszka Winowskiego. Składamy hołd wszystkim autorom, których już nie ma wśród nas.

Po kilkuletniej przerwie tom „Czasopisma Prawno-Historycznego” może znów ukazać się w dwóch zeszytach. Zeszyt 2 zawiera bibliografię zawartości „Czasopisma Prawno-Historycznego” za lata 1948–1998. Dedykujemy go inicjatorowi i wieloletniemu zasłużonemu autorowi drukowanych na łamach CPH „Materiałów do polskiej bibliografii historycznoprawnej”, Profesorowi Jakubowi Sawickiemu.